

Propozycja zajęć na 19.06.2020

**Witamy Was wszystkich bardzo serdecznie
i zapraszamy na wspólne zajęcia !!!**

Temat: Wakacyjny czas

Aktywność : muzyczna i rytmika

Cele:

- uczestniczenie w zabawach ruchowych i tanecznych,
- ćwiczenie motoryki małej podczas zabaw plastycznych,
- poznawanie miejsc w których można spędzać wakacje,
- czerpanie radości ze wspólnie z rodziną spędzanego czasu,

Na początek proponujemy masaż „Malujemy lato”

Rodzic dobiera się z dzieckiem w parę i wykonujemy sobie na zmianę masaż pleców do wiersza:

Świeci słońce,
na środku pleców,

wykonujemy rozwartymi dłońmi ruchy koliste

pada deszcz:
na plecach,

dotykamy opuszkami palców różnych miejsc

kapu, kap, kapu, kap. zaciśniętymi piąstkami delikatnie uderzamy
w różnych miejscach,

A my z latem wyruszamy energicznie przesuwają rozwarte dłonie z
lewej strony do prawej,

zwiedzić świat, zwiedzić świat. poklepują rozwartymi dłońmi plecy w
różnych miejscach,

Policzymy drzewa w lesie dotykamy pleców kolejno wszystkimi palcami
lewej dłoni i prawej dłoni równocześnie,

i kwiaty na łące, rysujemy kontury kwiatów,

powitamy tańcem księżyc masujemy plecy rozwartymi dłońmi,

i kochane słońce. wykonujemy szybki, okrężny masaż całą
dłonią,

Pobiegniemy wąską dróżką, stukamy, na przemian, opuszkami palców,
góorskimi szlakami, rysujemy dwie linie równoległe (ścieżkę)
palcami wskazującymi,

do kąpieli w słonym morzu całą dłonią rysujemy fale,

wszystkich zapraszamy. delikatnie szczypiemy.

**Nauka piosenki „Hej przedszkole ukochane” na zasadzie echa
(powtarzanie za rodzicem)**

<https://www.youtube.com/watch?v=4ba9aVhV88M>

1. Gdy maj nadchodzi i kwitną kwiatki
A ty już kończysz swe siedem lat
Żegnasz zerówkę lub sześciolatki
I zaraz ruszysz dalej w świat

Ref: Hej przedszkole ukochane, co bez ciebie zrobię ja
Może jednak tu zostanę jeszcze rok lub dwa

2. A kiedy czerwiec jak woda płynie
Na dworze lata nadchodzi dzień
Dla wszystkich chłopców i dla dziewczynek
Przedszkole właśnie kończy się

Ref; Hej przedszkole ukochane, co bez ciebie zrobię ja
Może jednak tu zostanę jeszcze rok lub dwa

3. Rzec „do widzenia” trzeba na drogę
Bo po wakacjach nie wrócisz już
Wspominaj często przedszkolne progi
By miłych wspomnień nie krył kurz.

Ref; Hej przedszkole ukochane, co bez ciebie zrobię ja
Może jednak tu zostanę jeszcze rok lub dwa

Śłuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby „Wakacyjne podróże”

Od samego rana tata, Olek i Ada planowali podróże wakacyjne. Zapomnieli o porannym myciu, a nawet o przebraniu się z piżam. Gdyby nie mama, zapomnieliby też o śniadaniu.

Szczęśliwie mama przypomniała im o wszystkim. Kiedy byli już umyć, przebrani i najedzeni,

wyjęła z szafy wielki globus i postawiła go na podłodze.

- Teraz możecie podróżować palcem po całym świecie.

- Super! - ucieszył się Olek. Bez namysłu zakręcił globusem. Fruuu! Gdyby kula ziemską obracała się tak szybko, wszyscy dostaliby kręćka jakiegoś lub co najmniej zadyszki. Przed oczami Olka, Ady i taty mknęły kontynenty: Ameryka Północna i Ameryka Południowa, Afryka, Europa i Azja i Australia.

- Tu jedziemy! - Palec Olka zatrzymał rozpędzony świat namalowany na globusie. - Australia, Sydney. Niezłe miejsce. Będzie fajnie. W Australii są kangury i koale.

- W Sydney chciałbym zobaczyć gmach filharmonii - wtrącił tata.
- A będzie tam gmach naszego przedszkola? - spytała Ada.
Olek spojrział na siostrę z politowaniem. Przecież nikt nie podróżuje do przedszkola, które jest kilka metrów od domu. Zakręcił drugi raz. Jego palec wskazał państwo leżące w Ameryce Południowej.
- Brazylia. Dobry wybór - pochwalił tata. - Są tam wspaniałe plaże. Chętnie poleżałbym sobie - przeciągnął się leniwie.
- Może i ja zaproponuję podróż? - mama zajrzała do salonu. - Chciałabym pojechać z wami do Indii. Zawsze interesowała mnie Azja i jej kultura. Chociaż Afryka też jest ciekawa.
- No pewnie! Jedziemy do Kenii! Do parku z dzikimi zwierzętami. Zobaczymy słonie i żyrafy!
- zawołał Olek ożywiony wizją spotkania dzikiego słonia, a może i lwa.
- A będzie tam nasz park? - nieśmiało spytała Ada.
Wszyscy spojrzeli na nią jak na przybysza z kosmosu.
- Nasz park będzie czekał na ciebie w Polsce. Teraz ja wybieram - powiedział tata. Energicznie zakręcił globusem. Niebieski kolor oceanów i mórz zmieszał się z zielonym, żółtym i brązowym - kolorami kontynentów. Adzie aż zakręciło się w głowie. Świat na globusie obracał się zbyt szybko. Co będzie, jeżeli palec taty trafi na głęboki ocean? Nie chciałyby spędzić wakacji na oceanie. Tam już z pewnością nie ma znajomego parku ni przedszkola ani placu zabaw z dużą okrągłą piaskownicą.
- Stany Zjednoczone. Waszyngton - zakomunikował tata.
- Jest tam plac zabaw? - spytała Ada.
- Naszego nie ma, są inne. Jest za to Biały Dom i...
- Ale naszego domu tam nie ma - przerwała tacie Ada.
- Ja nie mogę! Chcesz jechać na wakacje czy nie? - zniecierpliwził się Olek.
- Chcę. Tylko nie tak daleko - bąknęła Ada.
- To gdzie? Wybieraj - podsunął jej globus.
Ada zamknęła oczy. „Niech los zdecyduje” - pomyślała i dotknęła palcem globusa.
- Tu!

Cała rodzina wbiła wzrok w miejsce, które wskazał palec Ady. Mama i tata pierwsi gruchnęli śmiechem.

- Europa, Polska, Warszawa - podsumował Olek.

Ada westchnęła z ulgą. Jak to dobrze, że zdała się na los szczęścia. W Warszawie jest jej przedszkole i dom, i park, i znajomy plac zabaw. No i tuż pod Warszawą mieszkają ukochani dziadkowie. Co ważne, ich dom stoi w pobliżu lasu.

- Pojedziemy do babci i dziadka. Tam są bociany, dzięcioły, kukułki, żabki, biedronki, ślimaki, pszczoły - zachwalała Ada.

- Mrówki, komary i muchy - dorzucił ponuro Olek. Ale już po chwili śmiał się jak tata

i mama. Nawet napad komarów nie odstraszyłby ani jego, ani Ady od podróży do dziadków.

Podpatrywanie ptaków w towarzystwie dziadka, który zna setki ciekawostek o zwierzętach, to był najlepszy z wakacyjnych planów.

Rozmowa na temat opowiadania.

- Co Olek, Ada i tata planowali z samego rana?

- Dzięki czemu mogli podróżować palcem po całym świecie?

- Jakie kontynenty były widoczne na globusie?

- Co wskazywał palec Olka?

- Co wskazywał palec taty?

- Gdzie chciała pojechać mama?

- Co wspominała cały czas Ada?

- Co wskazywał palec Ady? Gdzie ona chciała pojechać na wakacje?

Rozmowa z dzieckiem „Gdzie chciałbym pojechać na wakacje”

Rodzic opowiada dziecku o swoich wymarzonych wakacjach i pyta dziecko gdzie chciałoby pojechać na wakacje.

Słuchanie nagrania odgłosu fal morskich uderzających o plażę

<https://www.youtube.com/watch?v=nu7wYJcp1HE>

Rodzic pyta:

- Czego odgłosu słuchałeś?
- Czy ten odgłos był przyjemny?
- Pokaż rękami, jak porusza się fala

Zachęcam do zrobienia Quizu o bezpieczeństwie w wakacje oraz do ułożenia puzzli.

https://view.genial.ly/5ed7e023bacf2c0da6557d27/game-quiz-bezpieczne-wakacje-ks-t?fbclid=IwAR2Vz--aT4M8-3BxMI6_LkkM9jzEqmuFwC_mvVWMfEGLIcMdPUVkicyOgyQ

Życzymy DZIECIOM i RODZICOM wspaniałej zabawy i niezapomnianych wrażeń!

Wasze ciocie

Arleta i Ela

